

Testy laserowego Iron Beam

#Nowe technologie #Obrona powietrzna 16 kwietnia 2022

Izraelskie Siły Obronne zaprezentowały efekty użycia laserowego systemu obrony powietrznej Iron Beam. Wytwarzana przez niego ukierunkowana wiązka energetyczna może zwalczać pociski rakietowe, granaty moździerzowe i bsl oraz inne cele poruszające się w powietrzu. System umieszczony jest na mobilnej przyczepie.



Izraelska stacja laserowa do zwalczania celów latających opracowana z udziałem Mapat i Rafaela / Zdjęcie: IDF

Izraelski gen. bryg. Yaniv Rotem powiedział, że testy przeprowadzono w trudnych dla systemu warunkach. Sam system jest łatwy w obsłudze, a jego użycie opłacalne ekonomicznie. Obserwujący prezentację premier Naftali Bennett powiedział, że jeden *strzał* kosztuje zaledwie 3,5 USD.



Efekt kilkusekundowego naświetlania promieniem lasera – płonące skrzydło bsl stanowiącego cel / Zdjęcie: IDF

System Iron Beam został opracowany z udziałem koncernów Mapat i Rafael. Nie ujawniono mocy użytego lasera, ale według wcześniejszych doniesień medialnych mieści się ona w zakresie 100-150 kW. Iron Beam ma stanowić tanię w użyciu uzupełnienie wielowarstwowej obrony powietrznej Izraela, opartej na efektorach kinetycznych, z Iron Dome na czele. Pociski do tego systemu kosztują po kilkadziesiąt tysięcy dolarów, więc ich użycie do zwalczania bardzo tanich pocisków i bezzałogowców stosowanych przez bojowników palestyńskich jest bardzo nieekonomiczne. Co więcej, ich produkcja jest ograniczona ze względów technologicznych i ekonomicznych. Tymczasem w czasie tylko jednego poważniejszego konfliktu z Palestyńczykami ze Strefy Gazy – ubiegłorocznej wojny 11-dniowej – Izraelczycy wystrzelili ponad 4 tysiące pocisków systemu Iron Dome.

Izrael jest jednym z niewielu państw dysponujących własną bronią laserową. Wśród pozostałych są USA i FR. Ta ostatnia używa prawdopodobnie swych lądowych systemów laserowych w wojnie na Ukrainie.